

DZIEŃ OŚRODKA RADIOWO-TELEWIZYJNEGO

„GŁOS NADZIEI”

Lekcja 3 — 17 października

PRAWO JAKO NAUCZYCIEL



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 10 października

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Pwt 6,5; 31,9-27; Rz 3,19-23; Ap 12,17; 14,12; Mk 6,25-27; Hbr 5,8.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej siły swojej” (Pwt 6,5).

Ostrzegając Galatów przed legalizmem¹⁴, Paweł napisał: „Gdyby mianowicie dane było Prawo, mające moc udzielania życia, wówczas rzeczywiście usprawiedliwienie płynęłoby z Prawa” (Ga 3,21 BT). Oczywiście, gdyby jakiegokolwiek prawo mogło *udzielać życia*, z pewnością byłoby to prawo Boże. A jednak Paweł wyraźnie podkreślił, że nawet prawo Boże nie może udzielić życia grzesznikom. Dlaczego? „Lecz *Pismo* głosi, że wszystko poddane jest grzechowi, aby to, co było obiecane, dane było na podstawie wiary w Jezusa Chrystusa tym, którzy wierzą” (Ga 3,22).

Jednak jeśli prawo nie może udzielać życia grzesznikom, to jaki jest jego cel, jeśli nie wskazywanie nam potrzeby łaski? A zatem czy prawo ma jedynie negatywną funkcję — czy tylko wskazuje nam nasze grzechy?

Otóż nie. Prawo ukazuje nam także sposób życia, który jest możliwy tylko dzięki Jezusowi. Tego także powinna dotyczyć prawdziwa edukacja — powinna wskazywać nam, jak mamy żyć łaską, wiarą i posłuszeństwem Chrystusowi. Dlatego w tym tygodniu będziemy studiować rolę prawa Bożego w chrześcijańskim nauczaniu. Czyniąc to, dowiemy się, czego prawo — choć nas nie zbawia — uczy nas o wierze, łasce i miłości Boga do upadłej ludzkości.

¹⁴ Przekonanie, że ściśle przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa daje zbawienie — życie wieczne (*przyp. red.*).

Księga Powtórzonego Prawa zawiera ostatnie słowa Mojżesza skierowane do nowego pokolenia Izraelitów, które miało wkroczyć od Ziemi Obiecanej. Jednak zanim to nastąpiło, Mojżesz miał dla nich wyraźne słowa pouczenia.

Przeczytaj Pwt 31,9-13. Co to znaczy: bać się Pana?

Bóg starannie wybrał sposób, w jaki oznajmił swoje prawo Izraelitom. Zatrzaszczył się o to, by Jego prawo nie zostało zapomniane. W ten sposób Bóg działał jak cierpliwy nauczyciel. Uczył i powtarzał swoje nauki, posyłał proroków i posługiwał się swoimi sługami, by przekazywać swoje przesłanie. Czynił to raz za razem. Czyż większość historii starotestamentowej nie jest zapisem licznych prób Boga, by nauczyć Jego lud podążania drogą życia?

Zwróć uwagę, jak w tych wersetach Mojżesz podkreślił znaczenie poznania prawa Bożego przez przyszłe pokolenia. Mojżesz opisał to jako dwuetapowy proces. Po pierwsze dzieci mają *stuchać* prawa, a następnie „nauczą się *bojaźni* Pana, Boga waszego” (Pwt 31,13).

Najpierw słuchają, a potem uczą się bać Boga. To znaczy, że nauczanie prawa Bożego nie prowadzi automatycznie do bojaźni Bożej. Jej także trzeba się nauczyć. Mojżesz wskazuje na to, że poznanie Boga i bojaźń Boża są dwiema częściami procesu, a nie przyczyną i skutkiem.

Co oznacza bojaźń Boża, skoro jednocześnie mamy miłować „Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej siły swojej” (Pwt 6,5)? Możemy to porównać do tego, jak dziecko miłuje dobrego ojca, a jednocześnie boi się go, wiedząc, że ojciec okazuje swoją miłość i troskę, między innymi wyciągając konsekwencje z postępowania dziecka stosownie do wymagań, jakie mu stawia. Mając takiego ojca, młody człowiek może być pewny, że poniesie skutki swojego złego postępowania. Owszem, możemy, a nawet musimy jednocześnie miłować Boga i bać się Go. Nie jest to żadna sprzeczność. Im więcej uczymy się o Bogu, tym bardziej miłujemy Go za Jego dobroć. Im więcej wiemy o Bogu, tym bardziej się Go boimy, bo rozumiemy, jak święty i sprawiedliwy jest Bóg, a jak grzeszni i niesprawiedliwi my jesteśmy, albowiem żyjemy tylko dzięki Jego łasce — niezastudzonej przychyłości.

Jak rozumiesz to, że mamy miłować Boga i odczuwać jednocześnie bojaźń przed Nim? Jak te pozornie sprzeczne odczucia oddziałują wzajemnie na siebie?

Gdy Mojżesz dowiedział się, że wkrótce umrze, dowiedział się też tego, w jakiej sytuacji zostawi swój lud. Dowiedział się, że po jego śmierci Izraelici wkroczą do Ziemi Obiecanej. Dowiedział się również, że będą się buntować przeciwko Bogu, gdy osiągną długo oczekiwany cel.

Przeczytaj Pwt 31,14-27. Jakie przygotowania poczynił Mojżesz przed śmiercią? O co najbardziej się zatroszczył jako przywódca?

Ton wypowiedzi Mojżesza przypomina nauczyciela przygotowującego się do przekazania grupy uczniów swojemu następcy. Wie on, że jego uczniowie bywali krnąbrni. Nie ma też złudzeń co do tego, że coś takiego zdarzy się im w przyszłości. Tak więc nakazuje Lewitom noszącym skrzynię przymierza, by umieścili *Księgę prawa* jako *świadka/świadcstwo* obok skrzyni przymierza. Mojżesz nie tylko przekazuje następcy swego rodzaju plan biblijnego nauczania, ale i przekazuje także potrzebne do tego świadectwo. Mojżesz mówi o *Księdze prawa* tak, jakby była ona żywą istotą mającą moc napominania ludzi.

Pomyśl o prawie będącym „świadkiem przeciwko” (Pwt 31,26) Izraelitom. Jak rozumiemy to pojęcie w *Nowym Testamencie*? (Zob. Rz 3,19-23). W jaki sposób prawo Boże wskazuje nam, że potrzebujemy Bożej łaski?

W 31. rozdziale *Księgi Powtórzonego Prawa* czytamy, że Bóg polecił Mojżeszowi spisać pieśń, której go nauczył. Następnie Mojżesz miał nauczyć Izraelitów tej pieśni, aby — jak czytamy w Pwt 31,19 — „była dla mnie świadkiem przeciwko synom izraelskim”. Po raz kolejny mamy tu do czynienia z personifikacją/uosobieniem Bożych pouczeń. Pieśń, gdy jest śpiewana, jest łatwa do przekazania i zapamiętania. A gdy pieśń jest świadkiem, ma zdolność skłaniania ludzi do zastanowienia się nad sobą i do dostrzeżenia tego, co o nich samych mówi.

Gdy staramy się być posłuszni prawu Bożemu ze wszystkich sił danych nam przez Boga, w jakim sensie prawo to działa jako *świadek przeciwko* nam? Czego świadectwo to uczy nas o potrzebie ewangelii w naszym życiu?

W *Biblii* znajdujemy także inne efekty poznania prawa Bożego i posłuszeństwa temu prawu.

Przeczytaj Joz 1,7-8. Co Pan powiedział Jozuemu i jakie zastosowanie w naszym życiu mają zasady wyłożone w tych wersetach?

Gdy Jozue miał wprowadzić Izraelitów do Kanaanu, Pan powiedział mu: — „Tylko bądź mocny i bardzo mężny, aby ściśle czynić wszystko według zakonu, jak ci Mojżesz, mój sługa, nakazał. Nie odstępуй od niego ani w prawo, ani w lewo, aby ci się wiodło wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz” (Joz 1,7).

Ta wzmianka o powodzeniu jako ubocznym produkcie posłuszeństwa może się wydawać sprzeczna z tym, jak sukces jest mierzony we współczesnym świecie. Dzisiaj wielu ludzi wierzy, że oznaką sukcesu są: nowatorstwo, pomysłowość i samodzielność. Powodzenie w określonej dziedzinie wymaga nadzwyczajnego talentu i podejmowania ryzyka.

Jednak w oczach Boga powodzenie jest oparte na innych podstawach.

Przeczytaj Ap 12,17; 14,12; Rz 1,5; 16,26; Jk 2,10-12. Co wersety te mówią nam dzisiaj o posłuszeństwie prawu Bożemu? Choć nie jesteśmy zbawieni przez posłuszeństwo prawu Bożemu, dlaczego ważne jest, byśmy mimo to byli mu posłuszni?

Stary Testament, Nowy Testament, stare przymierze, nowe przymierze — to naprawdę nie ma żadnego znaczenia, albowiem jako biblijni chrześcijanie jesteśmy powołani do posłuszeństwa prawu Bożemu. Łamanie prawa Bożego, zwane *grzechem*, może prowadzić jedynie do bólu, cierpienia i wiecznej śmierci. Kto z nas osobiście nie doświadczył skutków grzechu — złamania prawa Bożego? Podobnie jak to było ze starożytnymi Izraelitami, którzy mieli doświadczać powodzenia, będąc posłusznymi prawu Bożemu (choć oczywiście potrzebowali także łaski Bożej), tak samo i my możemy liczyć na pozytywne skutki przestrzegania Bożych przykazań. Tak więc częścią chrześcijańskiego nauczania musi być konieczność przestrzegania prawa Bożego jako najważniejszego składnika życia przez wiarę i ufności pokładanej w łasce Bożej.

Jakich skutków grzechu doświadczyłeś osobiście? Czego się nauczyłeś w wyniku tego i jak możesz się tym dzielić z innymi ludźmi, aby nie popełniali podobnych błędów?

Przestrzeganie prawa Bożego przynosi wielkie dobrodziejstwa, o czym świadczą przykłady ludzi, których Bóg obdarzył powodzeniem. Jozue ściśle podążał za Bożymi przykazaniami i stosownie do nich poprowadził Izraelitów. Pan raz po raz wzywał swój lud do posłuszeństwa prawu i w zamian obiecywał powodzenie.

Przeczytaj 2 Krn 31,20-21. Jak wersety te uzasadniają powodzenie, jakim cieszył się król Hiskiasz?

Gdziekolwiek nauczymy, musimy podkreślać znaczenie posłuszeństwa. Jednak nasi uczniowie nie są głupi. Prędzej czy później zauważą nieprzyjemny fakt, że niektórzy ludzie, choć są osobami wiernym, kochającymi i posłusznymi, to jednak padają ofiarami nieszczęścia. I co wtedy? Jak możemy to wyjaśnić?

W gruncie rzeczy nie możemy. Żyjemy w świecie grzechu i zła — w świecie, w którym toczy się wielki bój — i nikt z nas nie ma gwarancji, że nie dotkną nas negatywne skutki tej sytuacji.

Czego Mk 6,25-27; Hi 1,1-2,13; 2 Kor 11,23-29 uczą nas w związku z tym, że złe rzeczy spotykają dobrych ludzi?

Niewątpliwie ludzie dobrzy i wierni, przestrzegający prawa Bożego, nie zawsze doświadczają powodzenia, a przynajmniej nie w takim sensie, w jakim rozumie je świat. Na tym może polegać częściowo odpowiedź na to trudne pytanie, które z pewnością musimy stawiać, starając się uczyć innych o ważności przestrzegania prawa Bożego. Co mamy na myśli, mówiąc o *powodzeniu*? Co mówi o tym pewien psalm? „Wolę stać raczej na progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach bezbożnych” (Ps 84,11). Niewątpliwie według norm świata nawet ludzie wierni Bogu i posłuszni Jego prawu nie zawsze mają *powodzenie*, przynajmniej do tej pory. Wprowadzilibyśmy w błąd naszych uczniów, gdybyśmy twierdzili, że jest inaczej.

Przeczytaj Hbr 11,13-16. Jak wersety te pomagają nam zrozumieć, dlaczego w tym życiu nawet ludzie wierni Bogu doświadczają cierpienia?

Jezus Chrystus, Syn Boży, prowadził jako człowiek życie doskonałego posłuszeństwa wobec Ojca, będąc całkowicie posłuszny prawu Bożemu. Uczynił to nie tylko po to, by być naszym zastępcą, ale także jako przykład dla nas.

Przeczytaj Łk 2,51-52; Flp 2,8; Hbr 5,8; J 8,28-29. Jak wersety te przypominają nam o posłuszeństwie Chrystusa na wszystkich etapach Jego życia?

Jan wyraził to chyba najlepiej, gdy napisał: „Kto mówi, że w nim mieszka, powinien sam tak postępować, jak On postępował” (1 J 2,6). Gdy kierujemy wzrok na życie Chrystusa i Jego służbę na ziemi, łatwo jest dostrzec, jak starał się On podobać Ojcu przez swoje posłuszeństwo. Chrystus wypełnił proctwa i wywyższył prawo Boże całym swoim życiem.

Jak Bóg polecił Mojżeszowi spisać Jego prawo, aby było świadectwem dla Izraelitów, tak Chrystus jest ucieleśnieniem świadectwa Bożego wobec Jego apostołów, uczniów, grzeszników i świętych. Teraz mamy nie tylko zbiór przykazań do przestrzegania, ale także przykład Jezusa — człowieka z krwi i kości — który możemy naśladować.

Jako nauczyciele nie możemy przedstawić naszym uczniom lepszego wzorca do naśladowania niż wzorzec Jezusa i Jego posłuszeństwa Ojcu.

„Tak zwana wiara w Chrystusa, która uwalnia człowieka od obowiązku posłuszeństwa Bogu, nie jest wiarą, lecz zarozumiałością. »Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę« (Ef 2,8). Z drugiej strony »wiara, jeżeli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie« (Jk 2,17). Zanim przyszedł na ziemię, Jezus powiedział o sobie:

— »Jest moją radością, mój Boże, czynić Twoją wolę, a Prawo Twoje mieszka w moim wnętrzu« (Ps 40,9 BT).

A zanim ponownie wstąpił do nieba, stwierdził:

— »Ja przestrzegałem przykazań Ojca mego i trwam w miłości jego« (J 15,10).

Pismo Święte mówi: »A z tego wiemy, że go znamy, jeśli przykazania jego zachowujemy. (...) Kto mówi, że w nim mieszka, powinien sam tak postępować, jak On postępował« (1 J 2,3,6)¹⁵.

Co możesz zrobić, by pełniej podążać za przykładem Chrystusa we wszystkich sprawach swojego życia i w ten sposób być także lepszym nauczycielem dla innych? Choć wydaje się to oczywistą prawdą, dlaczego nasze czyny przemawiają głośniej niż słowa?

¹⁵ Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. 3, s. 60.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Miłość, podstawa stworzenia i odkupienia, jest również fundamentem wychowania. Prawo, które otrzymaliśmy od Boga, byśmy się kierowali nim w życiu, bardzo jasno przedstawia powyższą kwestię. Pierwszym wielkim przykazaniem jest:

— »Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej« (Łk 10,27).

Gdy człowiek dochodzi do takiej miłości względem Nieskończonego Wielkiego, oznacza to, iż w całej swej istocie osiągnął najwyższy poziom rozwoju — w ciele, umyśle i duszy został przywrócony obraz Boży.

Drugie przykazanie mówi także o miłości:

— »Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego« (Mt 22,39).

Prawo miłości bliźniego nakazuje poświęcanie sił fizycznych, umysłowych i duchowych w służbie dla Boga i ludzi. Miłość taka jest błogosławieństwem dla innych i dla nas samych. Podstawą wszechstronnego rozwoju jest całkowita bezinteresowność. Wyzbycie się nawet śladu samolubstwa doprowadza człowieka do osiągnięcia najwyższej kultury w każdej dziedzinie. Bóg obdarowuje go coraz hojniej, przez co upodabnia się on do Stwórcy. Staje się godnym nieba, gdyż serce jego jest Nim przepelnione¹⁶.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Podobnie jak to było w przypadku starożytnych Izraelitów, mamy miłować Boga i bać się Go jednocześnie (zob. Mt 22,37; Ap 14,7). Podczas pierwszej części nabożeństwa sobotniego omówcie pełniej, jak jest to możliwe. Odpowiedzcie przy tym na pytanie: Dlaczego te dwa nakazy nie są ze sobą sprzeczne?

2. Czy według ciebie adwentyzm bardziej zajmuje się podkreślaniem wysokich wymogów w społeczności wierzących, czy ustanawianiem przepisów mających jednoczyć społeczność? Co *Pismo Święte* mówi o ustanawianiu wysokich wymogów dla siebie, rodziny i zboru?

3. Jak możemy znaleźć równowagę między wskazywaniem znaczenia posłuszeństwa prawu Bożemu a wykazywaniem, że posłuszeństwo to nie jest źródłem i podstawą naszego zbawienia?

4. Przeczytaj 119. rozdział *Księgi Psalmów* i zwróć uwagę, jak często występują w nim słowa związane z posłuszeństwem, wolnością, prawem, przepisami i przykazaniami. Co autor tego psalmu pragnął przez to wyrazić?

¹⁶ Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 11.

DZIEŃ OŚRODKA RADIOWO-TELEWIZYJNEGO „GŁOS NADZIEI”

4. kwartał • Zbiórka darów 17 października
Projekt Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego „Głos Nadziei”

Silne media zmieniają społeczeństwo



Dynamicznie postępujący rozwój w dziedzinie informacji i komunikacji sprawia, iż rynek mass mediów oraz nawyki słuchaczy i widzów zmieniają się w galopującym tempie. Dlatego najważniejszym zadaniem stojącym przed mass mediami adwentystycznymi w Polsce jest sprostanie wyzwaniom odbiorców przy utrzymaniu wysokich norm jakościowych oraz walorów merytorycznych prezentowanych treści. W 2020 roku Ośrodek Radiowo-Telewizyjnego „Głos Nadziei” planuje przygotować nowe programy telewizyjne prezentujące adwentystyczne poselstwo w różnorodny i nowoczesny sposób. Do tego potrzebne są silne mass media kościelne. A to wymaga stałego wsparcia finansowego. Dziękujemy, że pomagasz nam stwarzać lepsze warunki rozwoju.

Zebrane dary posłużą do:

1. Produkcji programu *Telewizyjne studium Pisma Świętego (Hope Sabbath School)*.
2. Przygotowania nowych programów telewizyjnych o tematyce biblijnej, rodzinnej, młodzieżowej, dziecięcej i zdrowotnej.
3. Wdrożenia nowych technologii komputerowych.

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas drugiej części nabożeństwa. Należy w tym celu przygotować koperty lub zebrać dary w przeznaczonym do tego celu koszyku.
2. Dar można również przekazać bezpośrednio na konto Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego „Głos Nadziei”: **69 1240 6218 1111 0010 6085 8316**, z dopiskiem: **Dzień Głosu Nadziei**. Wpłaty zagraniczne: **SWIFT Code: PKOP PL PW 69 1240 6218 1111 0010 6085 8316 IBAN: PL BIC**, z dopiskiem: **Dzień Głosu Nadziei**.